

Sygn. akt III AUa 670/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSO del. Tomasz Koronowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018 r. w Gdańsku

sprawy R. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji R. L.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 lutego 2018 r., sygn. akt IV U 256/17

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje w ten sposób, iż przyznaje R. L. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 23 lutego 2017 roku oraz w ten sposób, że stwierdza odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Michał Bober SSO del. Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 670/18

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 23 marca 2017r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych odmówił ubezpieczonemu R. L. prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu powyższego stanowiska wskazano na niewykazanie przez ubezpieczonego 35 lat okresu podlegania ubezpieczeniu. Wskazano przy tym, iż ostatni stosunek pracy ubezpieczonego trwał 4 miesiące – wobec wymaganych 6 miesięcy.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie wnioskowanego świadczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska szeroko opisał przebieg dotychczasowego zatrudnienia oraz wskazał, iż Zakład

Ubezpieczeń Społecznych błędnie przyjął, iż ostatni stosunek pracy trwał 4 miesiące wobec wymaganych 6 miesięcy, albowiem suma bezpośrednio następujących po sobie ostatnich okresów zatrudnienia daje łącznie sumę 12 miesięcy i 19 dni.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zaprezentowane w skarżonej decyzji. Pozwany podał ponadto, iż w okresie od 17 sierpnia 2016r. R. L. był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w A., zaś 12 lutego 2017r. upłynął okres 180 dni okresu pobierania z tego tytułu zasiłku.

Kolejną decyzją z dnia 26 kwietnia 2017r. znak (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych odmówił R. L. prawa do świadczenia przedemerytalnego wskazując przy tym (podobnie jak poprzednio), iż ubezpieczony nie wykazał co najmniej sześciomiesięcznego okresu trwania ostatniego stosunku pracy.

R. L. wywiódł odwołanie z argumentacją zbliżoną do poprzedniego, tj. wywodząc, że spełnia wszystkie przesłanki przyznania wnioskowanego prawa.

Również w odpowiedzi na drugie odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powielając dotychczasowe stanowisko.

Sąd Okręgowy we Włocławku połączył sprawy z obu odwoń na podstawie art. 219 kpc.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2018r., sygn. akt IV U 256/17, Sąd I instancji oddalił odwołania. Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

R. L. urodzony (...) w okresie od 24 kwietnia 1975r. do dnia 5 kwietnia 1977r. odbył zasadniczą służbę wojskowa.

Pozostawał on w zatrudnieniu:

1. od 1 marca 1972r. do 2 maja 1972r. w (...)Przedsiębiorstwie (...) w C.,
2. od 27 września 1973r. do 11 listopada 1973r. w (...)Przedsiębiorstwie (...) w C.,
3. od 20 listopada 1973r. do 28 listopada 1973r, w Przedsiębiorstwie (...),
4. od 9 maja 1974r. do 16 listopada 1974r. w Przedsiębiorstwie (...),
5. od 11 grudnia 1974r. do 25 kwietnia 1974r. w (...)” w T. (przy czym po zakończeniu służby wojskowej nie podjął pracy),
6. od 27 kwietnia 1977r. do 29 kwietnia 1977r. w Przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w B.,
7. od 19 maja 1977r. do 27 czerwca 1977r. w (...) we W.,
8. od 29 lipca 1977r. do 20 sierpnia 1977r. w Przedsiębiorstwie (...),
9. od 1 września 1977r. do 22 września 1977r. w (...),
10. od 28 września 1977r. do 17 maja 1978r. w Przedsiębiorstwie (...) w B.,
11. od 18 maja 1978r. do 8 lipca 1980r. w (...) w R.,
12. od 9 lipca 1980r. do 21 lipca 1981r. w (...) Zakładzie (...) w B.,
13. od 21 marca 1985r. do 20 kwietnia 1985r. w (...) w R.,

14. od 1 marca 1990r. do 31 grudnia 1991r. w spółce (...),

W okresie od 1 sierpnia 1985r. do 31 stycznia 1990r. ubezpieczony prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, opłacając z tego tytułu należne składki na ubezpieczenia społeczne – przy czym w miesiącu sierpniu 1985r. zwolniony był od ich uiszczenia. W dalszym okresie prowadzenia działalności gospodarczej składki opłacone zostały jedynie za okres od 1 stycznia 1993r. do 21 października 1996r.

W okresie od 13 lipca 2015r. do 31 marca 2016r. R. L. zatrudniony był u S. M. w L., zaś rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn nie dotyczących pracownika – w związku z likwidacją stanowiska pracy.

Ubezpieczony zatrudniony był ponadto na podstawie umowy o pracę w okresie od 11 kwietnia 2016r. do 11 sierpnia 2016r. - rozwiązanie umowy nastąpiło z upływem czasu, na jaki została zawarta umowa.

Od czwartego kwartału 1999r. do czerwca 2015r. R. L. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, uiszczając przy tym należne składki.

Począwszy od 17 sierpnia 2016r. R. L. jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w A., zaś 12 lutego 2017r. upłynął okres 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych. W okresie tym nie odmówił on przyjęcia propozycji pomocy określonej w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

22 lutego 2017r. R. L. złożył wniosek o świadczenie przedemerytalne.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, odwołujący ubiegał się o świadczenie przedemerytalne, które ma charakter szczególny – przysługuje ono osobom o długim stażu pracy, które nie z własnej winy straciły pracę i z racji swojego wieku nie mają możliwości znalezienia nowego zatrudnienia, a nie spełniają jeszcze warunków do przejścia na emeryturę. Ustawodawca, określając w przepisach ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych przesłanki przyznania powyższego świadczenia, z jednej strony określił krąg sytuacji związanych ze sposobem utraty zatrudnienia – w zestawieniu każdorazowo z konkretnym wiekiem i stażem ubezpieczeniowym osoby ubiegającej się o świadczenie (osiągniętymi, co do zasady w dacie ustania tegoż zatrudnienia), z drugiej zaś uregulował przesłanki odnoszące się do kwestii niemożności znalezienia ponownego zatrudnienia. Podkreślić przy tym należy, iż jedynie łączne spełnienie powołanych przesłanek skutkuje powstaniem prawa do świadczenia przedemerytalnego, zaś charakter regulujących je przepisów powoduje niedopuszczalność ich rozszerzającej wykładni.

W zakresie pierwszej kategorii przesłanek (odnoszących się do sposobu utraty zatrudnienia) zgodnie z art. 2 ust. 1 powołanej ustawy uprawnienie do świadczenia przedemerytalnego przewidziane zostało dla osób, które odpowiadają jednej z określonych w nim kategorii to jest dla osób, które:

1) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego były zatrudnione lub pozostawały w stosunku służbowym przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyły, co najmniej 56 lat - kobieta oraz 61 lat - mężczyzna i posiadają okres uprawniający do emerytury, wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn;

2) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w którym były zatrudnione przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyły, co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiadają okres uprawniający do emerytury, wynoszący, co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn

3) do dnia ogłoszenia upadłości prowadziły nieprzerwanie i przez okres nie krótszy niż 24 miesiące pozarolniczą działalność, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych i za ten okres opłacała składki na ubezpieczenia społeczne oraz do dnia ogłoszenia upadłości ukończyły, co najmniej 56 lat

- kobieta i 61 lat - mężczyzna i posiadają okres uprawniający do emerytury, wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn

4) zarejestrowała się we właściwym powiatowym urzędzie pracy w ciągu 30 dni od dnia ustania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pobieranej nieprzerwanie przez okres, co najmniej 5 lat, i do dnia, w którym ustało prawo do renty, ukończyła, co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna i osiągnęła okres uprawniający do emerytury, wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn

5) do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący, co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn

6) do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego, z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego była zatrudniona lub pozostawała w stosunku służbowym przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiadała okres uprawniający do emerytury wynoszący, co najmniej 34 lata dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn.

Odnosząc się zaś do kwestii niemożności uzyskania kolejnego zatrudnienia, poza spełnieniem przesłanek z jednego z powołanych powyżej przypadków, osoba ubiegająca się o świadczenie może skutecznie złożyć wniosek o jego przyznanie dopiero po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, jeżeli nadto nadal jest zarejestrowana, jako bezrobotna, w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych i złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego sześciomiesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

W świetle powołanej regulacji przedmiotem oceny Sądu pozostawało spełnienie wskazanych powyżej przesłanek przyznania objętego wnioskiem świadczenia. Uwzględniając przy tym bezsporny wiek ubezpieczonego oraz fakt, iż – jak sam wskazywał – nie legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi oraz uzupełniającymi w wymiarze co najmniej 39 lat, jedyną podstawą nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego stanowić mógł art. 2 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w postępowaniu cywilnym orzeka się na podstawie zgromadzonego w wyniku inicjatywy stron procesowych materiału dowodowego. Obowiązek udowodnienia okoliczności z których strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne wypływa wprost z art. 6 kc. Przenosząc wyrażony w art. 6 kc, tradycyjnie zaliczany do instytucji prawa materialnego obowiązek dowodzenia powoływanych przez stronę okoliczności na grunt prawnoprocesowy, wskazać należy, że koresponduje on z wyrażoną w art. 232 kpc zasadą inicjatywy procesowej stron. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu o proceduralnym charakterze strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Literalna wykładnia omawianego przepisu, jak również jednolite poglądy wyrażane przez doktrynę i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że to strony są „gospodarzami” postępowania, a dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych i dotyczy sytuacji, w której pomimo aktywności stron w procesie nie jest możliwe wyjaśnienie wszystkich okoliczności koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy. W żadnym zaś razie przepis art. 232 kpc nie może być wykorzystywany jako swoista „furtka” do przerzucenia na sąd obowiązków, które ciążyą na stronie i które służą jej interesom. Dla poparcia przedstawionego powyżej stanowiska wskazać należy, że w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997r. (III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52) Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, a skorzystanie przez sąd za swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Z taką jednak sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu, tym bardziej, gdy ubezpieczony ostatecznie reprezentowany był w sprawie

przez fachowego pełnomocnika. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie należy w opinii Sądu Okręgowego we Włocławku określić jako wyczerpujące i tym samym wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, zaś ewentualne braki w tym zakresie – w kontekście zasady kontrydiktoryjności obowiązującej postępowaniu cywilnym i nie wyłączonej wyraźnie także w postępowaniach z zakresu ubezpieczeń społecznych – podlegać winny ocenie wyłącznie w kontekście istniejącego rozkładu ciężaru dowodu.

O ile jednak zakresie przesłanek przyznania objętego wnioskiem świadczenia nie były przedmiotem sporu przesłanki odnoszące się do wieku ubezpieczonego, odbywania przez niego służby wojskowej, okresów zatrudnienia na podstawie umów o pracę oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników – znajdujących przy tym potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach organu rentowego (niekwestionowanych przez żadną ze stron) dokumentów, podobnie jak kwestie odnoszące się do statusu ubezpieczonego jako osoby bezrobotnej (potwierdzonego stosownym zaświadczeniem), o tyle spornymi pozostawały okoliczności odnoszące się do możliwości uwzględnienia okresów prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a w szczególności wskazywanych dopiero po wydaniu pierwszej z zaskarżonych decyzji okresów pracy w gospodarstwie rolnym – co dopiero pozwalałoby na osiągnięcie wymaganego dla przyznania świadczenia okresu 35 lat uprawniającego do emerytury.

W kontekście przy tym powołanych bezspornych okoliczności, Sąd I instancji zaznaczył, iż wobec – potwierdzonego w treści świadectwa pracy – niepodważanego przez odwołującego faktu braku podjęcia pracy u dotychczasowego pracodawcy po zakończeniu służby wojskowej, brak jest podstaw do uwzględnienia jako składkowego okresu od dnia jej zakończenia (5 kwietnia 1977r.) do wskazanej w treści świadectwa daty ustania zatrudnienia (25 kwietnia 1977r.).

Jednocześnie wskazano, że ostatecznie nie było również kwestionowane – także znajdując potwierdzenie w treści dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego jak i w aktach osobowych wnioskodawcy oraz kolejnej osoby zatrudnionej przez jego pracodawcę – iż stosunek pracy R. L., trwający od 13 lipca 2015r. rozwiązany został z przyczyn dotyczących zakładu pracy z dniem 31 marca 2016r. Kolejny przy tym – odrębny, rozpoczęty po przerwie i u innego pracodawcy (a tym samym – wbrew twierdzeniom ubezpieczonego – niepodlegający doliczeniu do okresu trwającego do 31 marca 2016r. – w braku ku temu jakichkolwiek podstaw prawnych) – okres zatrudnienia nie tylko nie ustał z przyczyn dotyczących pracodawcy (umowa zakończyła się z upływem okresu na jaki został zawarta), ale nadto nie trwał przez okres wymagany w powołanym przepisie. Tym samym też ocena spełnienia przesłanek przyznania objętego wnioskiem świadczenia odniesiona być musiała do daty 31 marca 2016r., jak bowiem jednoznacznie wynika z treści art. 2 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, zarówno osiągnięcie wymaganego w nim wieku jak i stażu ubezpieczeniowego musiało nastąpić do daty rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Tym samym też do stażu tego nie można zaliczyć nie tylko okresu późniejszego pobierania zasiłku z PUP, ale także kolejnego okresu zatrudnienia.

Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że walor okresów składkowych, uwzględnianych w ramach okresu uprawniającego do emerytury – w przypadku prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej – w okresie wskazywanym w przedmiotowej sprawie – mają jedynie (zgodnie z 6 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obecnie Dz.U. z 2018r. poz. 1270 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna) okresy, za które uiszczona została należna składka lub za które występowało zwolnienie od jej opłacania. Uwzględniając zatem brak wykazania jakimikolwiek dowodami faktu opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne za rok 1992r. oraz wynikający z poświadczenia fakt przedawnienia nieopłaconych składek za okres od 1 listopada 1996r., brak było podstaw do uwzględnienia powołanego okresu do stażu wymaganego dla nabycia objętego wnioskiem świadczenia. Na marginesie przy tym zaznaczono, iż o ile w tym zakresie w przedłożonym przez ubezpieczonego zestawieniu stażu pracy datę końcową okresu wymienionego pod numerem 19 określono zgodnie z powołanymi okolicznościami, o tyle czas trwania tego okresu oznaczony został w sposób całkowicie dowolny i także matematycznie nieprawidłowy.

Po odliczeniu powołanych okresów Sąd I instancji uznał, iż wymiar okresów składkowych i nieskładkowych ustalony został przez organ rentowy prawidłowo – wynosząc na dzień 31 marca 2016r. 18 lat, 1 miesiąc i 15 dni.

Tym samym też uzupełnienie powołanego okresu – zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej – o bezsporny okres opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników, wynoszący 15 lat i 9 miesięcy, nie powoduje osiągnięcia na powołaną datę wymaganego wymiaru 35 lat okresu uprawniającego do emerytury.

Odwołujący w ramach odwołania od pierwszej z zaskarżonych decyzji domagał zaliczenia na poczet wymaganego okresu ubezpieczenia dodatkowo (niepowoływanego nigdy wcześniej) okresu pracy w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma. Możliwość taką przewiduje art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie, z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również jako okresy składkowe przypadające przed dniem 1 lipca 1977r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że osoba, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu, winna spełniać kryteria domownika z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008r., nr 50, poz. 291 z późn. zm.). Domownikiem jest zaś osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Nadto osoba taka winna wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy pracowników, tj. minimum 4 godziny dziennie (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 1997r., II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473; z dnia 13 listopada 1998r., II UKN 299/98, OSNP 1999/24/799; z dnia 18 lutego 1999r., II UKN 491/98, OSNP 2000/8/324; z dnia 10 maja 2000r., II UKN 535/99, OSNP 2001/7/650).

W świetle powołanej regulacji, zdaniem Sądu I instancji, to wnioskodawca winien był wykazać w ramach niniejszego postępowania zarówno okres jak i wymiar stałej pracy w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta nie została jednak wykazana. W pierwszej kolejności wskazano, że w ramach żadnego z wcześniejszych wniosków kierowanych do organu rentowego ubezpieczony nie wskazywał na fakt wykonywania pracy w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym w powyższym okresie. Okoliczność ta pojawiła się dopiero na etapie po wydaniu pierwszej odmownej decyzji organu rentowego w dniu 17 marca 2017r. Także przedłożone na etapie dalszego postępowania przed organem rentowym oświadczenia K. i B. B., w zestawieniu z sposób istotny odmienną treścią ich zeznań w sprawie (co do wymiaru tejże pracy – w zestawieniu z bezspornymi okresami zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy poza rolnictwem, przypadającymi w okresie objętym treścią tychże oświadczeń) – nie dają podstaw do ustalenia, iż w zakresie wymaganym do uzupełnienia stażu ogólnego wnioskodawca wykonywał stale prace w gospodarstwie rolnym. Także zeznania pozostałych świadków – składane po wielu latach od relacjonowanych wydarzeń – i w istocie odnoszące się jedynie do zaobserwowania ubezpieczonego przy poszczególnych pracach w gospodarstwie – nie dawały – w ocenie Sądu I instancji - podstaw do jednoznacznego ustalenia, iż przez wszystkie okresy, w których ubezpieczony nie pozostawał w zatrudnieniu stale wykonywał on prace w gospodarstwie rolnym w wymiarze odpowiadającym co najmniej połowie wymiaru czasu pracy. Na marginesie przy tym zaznaczono, iż świadkowie w istocie nie posiadali konkretnej wiedzy na temat okresów zatrudnienia ubezpieczonego poza rolnictwem a wręcz (świadek T. S.) wskazywali na fakt kontynuacji pracy w gospodarstwie rolnym w okresie przez niego samego nie powoływanym (do czasu rozpoczęcia służby wojskowej, przed podjęciem której ubezpieczony podjął dwa kolejne dłuższe zatrudnienia – ponad sześciomiesięczne w (...) i trwające do czasu rozpoczęcia służby wojskowej niespełna czteromiesięczne w przedsiębiorstwie (...)). Wobec powyższego brak – w ocenie Sądu Okręgowego – możliwości ustalenia faktu stałej pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym – w wymiarze niezbędnym do uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych do łącznego wymiaru 35 lat – wyłącznie na podstawie twierdzeń samej strony – nieznajdujących potwierdzenia w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym.

Tym samym, nie kwestionując, iż ubezpieczony wykonywał pewne prace w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma, w ocenie Sądu I instancji brak jest podstaw do ustalenia, by we wszystkich wskazywanych przez R. L. okresach była to

stała praca, o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej, wykonywana w wymiarze przekraczającym połowę czasu pracy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący się nie wykazał spełnienia wymogu z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (35 lat stażu pracy na dzień ustania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy). Sąd zaznaczył, że przepisy regulujące materię ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujących, co oznacza, że w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane w sposób ścisły. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2006r., I UK 138/06), a do złagodzenia wymogów ustawowych nie można zastosować zasad współzycia społecznego.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że zaskarżone decyzje są prawidłowe, wobec czego odwołania jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych a contrario, zgodnie z 477¹⁴ § 1 kpc.

Ubezpieczony złożył apelację od opisanego wyroku, domagając się uznania okresów pracy w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma od (...) (dnia ukończenia 16. roku życia) do 26 września 1973r., od 12 listopada 1973r. do 19 listopada 1973r. i od 29 listopada 1973r. do 8 maja 1974r., dających łącznie 1 rok 10 m-cy i 10 dni. Ubezpieczony twierdził, że we wskazanych okresach pracował w gospodarstwie po 8-10 godzin dziennie czasami dłużej. Ponieważ po uwzględnieniu tego okresu ubezpieczony legitymowałby się łącznym stażem w wymiarze 35 lat, stąd skarżący wniósł o przyznanie świadczenia przedemerytalnego.

Pozwany organ rentowy nie ustosunkował się do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja musiała skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji organu rentowego, gdyż Sąd I instancji dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, które skutkowały naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie w większości prawidłowe ustalenia faktyczne, które – poza uznaniem przez Sąd Okręgowy, że ubezpieczony nie wykazał pracy w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma w okresach wskazanych w apelacji – Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne. Nie budzi też wątpliwości przywołana przez Sąd Okręgowy podstawa materialnoprawna, należy jednak zaznaczyć, że została przywołana we wcześniejszym, nieco odmiennym, brzmieniu. Otóż w okresie, w którym zostały wydane zaskarżone decyzje, obowiązywał dodatkowo pkt 4a w art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (obecnie Dz.U. z 2017r. poz. 2148; dalej również: ustawa), który jednak nie miał zastosowania w rozpatrywanej sprawie, a ponadto art. 2 ust. 3 stanowił, że świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki: 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna; 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych; 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180-dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Trzeba jednak zaznaczyć, że ubezpieczony bezspornie spełniał przesłanki wymienione w art. 2 ust. 3 ustawy, więc wskazana usterka uzasadnienia redakcyjna zaskarżonego wyroku nie miała wpływu na rozstrzygnięcie. Ostatecznie nie było też sporu, że przedostatnie zatrudnienie ubezpieczonego, zakończone z dniem 31 marca 2016r., ustąpiło w związku z likwidacją stanowiska pracy, a przy tym w tym dniu skarżący miał już ukończone 60 lat. Słusznie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że odwołania należało oceniać pod kątem spełnienia przez ubezpieczonego wymogów określonych w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy. Wobec powyższego zbędnym jest szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu wskazanych tu wątpliwości ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu I instancji (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wadliwie przyjął, że okresy po ukończeniu przez ubezpieczonego 16. roku życia do dnia 8 maja 1974r., tj. wskazane w apelacji, nie mogą zostać uznane za okresy uzupełniające na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie zanadto rygorystycznej i oderwanej od doświadczenia życiowego, a przez to dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszając tym art. 233 § 1 kpc. Jest oczywiste, że po około 45 latach od relacjonowanych przez świadków wydarzeń nie będą oni w stanie podać szczegółów pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym, a przy tym robić to wzajemnie zgodnie. Świadkowie podali jednak okoliczności, na podstawie których można zbudować domniemania faktyczne, skutkujące oceną odmienną od przyjętej przez Sąd I instancji. Przynajmniej zeznania świadków potwierdziły, że w spornym okresie pracą w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma skarżącego mogli zajmować się w pełnym zakresie tylko skarżący i jego matka, co wynikało z faktu wyprowadzenia się starszego rodzeństwa skarżącego (jeszcze gdy ubezpieczony chodził do szkoły), z tego, że pozostałe rodzeństwo (z drugiego związku małżeńskiego matki wnioskodawcy) było od skarżącego młodsze o przynajmniej 5 lat oraz z tego, że ojczym skarżącego pracował zawodowo. Mając na uwadze, że gospodarstwo matki skarżącego nie było zmechanizowane, miało 5 ha różnie wykorzystywanego areалу oraz chowano w nim konia, kilka sztuk bydła, świnie i drób, oczywiste jest, że to do obowiązków niekontynuującego nauki wnioskodawcy należały wszystkie cięższe prace w tym gospodarstwie, przynajmniej w tych okresach, w których nie dorabiał on w oparciu o umowy o pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kompleksowa, czyli w ujęciu całorocznym, ocena nakładu pracy wymaganego w opisanym gospodarstwie, przy uwzględnieniu tego, że matka skarżącego musiała prowadzić gospodarstwo domowe, a więc mogła w mniejszym niż skarżący zakresie angażować się w prace w gospodarstwie rolnym, musiała prowadzić do wniosku, że wymagało się od ubezpieczonego poświęcenia na tę pracę przeciętnie nie mniej niż 4 godzin dziennie. Wynika to stąd, że poza pracami sezonowymi, takimi jak orka, siew, sianokosy, żniwa, wykopki itp., wiążącymi się niewątpliwie z całodzienną pracą w okresach od wiosny do jesieni, zeznania świadków wskazują jednoznacznie na to, że ubezpieczony wykonywał również stałe prace związane z obrządkiem zwierząt, w tym wożenie wysłodków, liści, parowanie ziemniaków, wożenie mleka. Poza tym Sąd Okręgowy przydał zbyt duże znaczenie temu, że skarżący nie przedstawiał wcześniej okresów pracy w gospodarstwie rolnym matki. Sąd I instancji pominął w ten sposób to, że okresy tego rodzaju pracy mają charakter tylko uzupełniający, a ubezpieczony był przekonany, że bez tychże okresów legitymował się stażem wystarczającym do nabycia wnioskowanego prawa.

Trzeba ponadto przypomnieć, że organ rentowy ostatecznie nie zgłaszał istotnych wątpliwości co do podlegającej uwzględnieniu do stażu emerytalnego ubezpieczonego jego pracy w gospodarstwie rolnym matki. Po pierwsze w toku procesu, po złożeniu zeznań przez świadków na rozprawie w dniu 7 listopada 2017r., pełnomocnik organu rentowego uwzględnienie omawianego okresu pozostawił do uznania Sądu (k.67v). Po drugie należy przypomnieć, że przyczyną odmowy przyznania wnioskowanego świadczenia w drugiej z zaskarżonych decyzji była jedynie ta okoliczność, że organ rentowy badał istnienie przesłanek przyznania świadczenia przedemerytalnego tylko w odniesieniu do zakończenia ostatniego, czyli czteromiesięcznego, okresu zatrudnienia ubezpieczonego, co jednoznacznie – w świetle brzmienia art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy – nie mogło skutkować przyznaniem świadczenia. Organ w decyzji tej nie kwestionował natomiast, że ubezpieczony legitymuje się wystarczającą sumą okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, na które składał się m.in. okres pracy w gospodarstwie rolnym matki i ojczyma. Wynika to jednoznacznie z notatki kolegialnej oraz zestawienia okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających k.31-34 pliku świadczenia przedemerytalnego, które wskazują na staż łączny wynoszący 35 lat wskutek uznania za wiarygodne zeznań pisemnych świadków i przedłożonych dokumentów, potwierdzających istnienie gospodarstwa. Nie ma przy tym wątpliwości, że staż obliczony wówczas z uwzględnieniem m.in. ostatniego okresu zatrudnienia (od 11 kwietnia 2016r. do 11 sierpnia 2016r.) uwzględniał pracę w gospodarstwie rolnym matki skarżącego tylko do dnia 16 lutego 1973r., a nie również za dalsze okresy, wyłącznie z tej przyczyny, że taki zakres uznania omawianego okresu pracy był wystarczający do uzyskania wymaganej sumy 35 lat.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że ubezpieczony spełnia wszystkie wymagane przesłanki przyznania świadczenia przedemerytalnego od dnia następnego od dnia złożenia wniosku, tj. od dnia 23 lutego 2017r., w tym zakwestionowany przez Sąd I instancji wymóg legitymowania się sumą 35 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających na dzień 31 marca 2016r., czyli na dzień ustania ostatniego takiego okresu zatrudnienia, który trwał nie krócej niż 6 miesięcy, a przy tym ustał z przyczyn wskazanych w art. 2 ust. 1 pkt 2

ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji na podstawie przywołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz art. 386 § 1 kpc w związku z art. 477 § 2 kpc przez przyznanie wnioskodawcy dochodzonego przez niego prawa.

Ponadto na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej Sąd Apelacyjny stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, gdyż okazuje się, że nieprzyznanie ubezpieczonemu prawa do świadczenia przedemerytalnego już na etapie postępowania przed organem rentowym wynikało tylko z tego, że pozwany niezasadnie zaniechał oceny spełnienia przez skarżącego przesłanek nabycia prawa w związku z ustaniem przedostatniego okresu zatrudnienia.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Michał Bober SSO del. Tomasz Koronowski